

K O M U N I K A T Y

Ks. Tomasz Rozkrut

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

**Znaczenie orzecznictwa rotalnego
– Benedykt XVI do Roty Rzymskiej (2008)**

Papież Benedykt XVI przemawiając do Trybunału Roty Rzymskiej dnia 26 stycznia 2008 r. i nawiązując do słów jej Dziekana A. Stankiewicza, na samym początku przypominał, że w tym roku wypada stulecie powrotu do działalności Trybunału Apostolskiego, co dokonało się dzięki ogłoszeniu przez św. Piusa X w 1908 r. Konstytucji apostolskiej „*Sapienti consilio*” reformującej Kurię Rzymską¹. Stąd często niektórzy autorzy mówiąc o działalności Trybunału Apostolskiego od tego czasu posługują się zwrotem *Rota restituta*. Benedykt XVI wskazał przy tej okazji, że przypomniana rocznica to stosowna okazja, aby dokonać refleksji na temat fundamentalnego aspektu działalności Roty Rzymskiej, to jest na temat waluoru jej orzecznictwa w aspekcie administrowania sprawiedliwości przez Ko-

¹ Discorso di Sua Santità Benedetto XVI al Tribunale della Rota Romana in occasione dell'inaugurazione dell'anno giudiziario, w:

ściół. Papież mówiąc na ten temat odwołał się do art. 126 aktualnej konstytucji apostolskiej na temat Kurii Rzymskiej *Pastor bonus* z 1988 r., w którym czytamy, że Trybunał Roty Rzymskiej funkcjonuje jako instancja apelacyjna przy Stolicy Apostolskiej w celu ochrony praw w Kościele, przyczynia się do jednności jurysprudencji oraz poprzez swoje wyroki służy pomocą trybunałom niższego stopnia. Dodał także, że jego Poprzednicy w dorocznych przemówieniach do Roty Rzymskiej często podejmowali temat roli jurysprudencji Roty Rzymskiej, tak, gdy idzie o jej aspekt generalny jak odnosząc się do konkretnych argumentów, w szczególności dotyczących problematyki małżeńskiej².

Warto w tym kontekście przypomnieć, że papież Jan Paweł II przemawiając do Roty Rzymskiej 26 lutego 1983 r., czyli już po ogłoszeniu nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i określając znaczenie orzecznictwa rotalnego w relacji do nowego *Kodeksu* a w szczególności do nowego prawa małżeńskiego (KPK, kan. 1055–1165), wskazał, że jego celem jest tworzenie jednomyślności w perspektywie ochrony istotnych elementów małżeństwa kanonicznego: „funkcja jurysprudencji rotalnej, polega na dopro-

² G. Erlebach w swojej publikacji zbierającej przemówienia Biskupów Rzymskich do Roty Rzymskiej w latach 1939–2003 odnosząc się do problematyki jurysprudencji Roty Rzymskiej w tychże przemówieniach wyróżnił szereg ważnych zagadnień, między innymi, jej rolę w aplikacji Soboru Watykańskiego II oraz w tworzeniu i poprawnej interpretacji nowego prawa małżeńskiego – *Le allocuzioni dei Sommi Pontefici alla Rota Romana (1939–2003)*, red. G. Erlebach, Libreria Editrice Vaticana 2004, s. 323. Na temat wymienionych zagadnień jasno wypowiedział się Jan Paweł II w przemówieniu rotalnym z 1984 r., kiedy zaznaczył, że w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, specjalnie w materii zgody małżeńskiej, zostały wprowadzone modyfikacje, właśnie dzięki orzecznictwu rotalnemu, „szczególnie w materii dotyczącej zgody małżeńskiej, zostały sformalizowane niektóre wyjaśnienia prawa naturalnego, które zostały przeniesione z jurysprudencji rotalnej”. Jednocześnie bardzo wyraźnie zaznaczył, że niektóre kanony, o znacznej wadze w prawie małżeńskim, zostały sformułowane w sposób ogólny i oczekują sukcesywnych precyzyjniejszych określeń, w czym mogłaby bardzo pomóc wykwalifikowana jurysprudencja rotalna: „Myślę np. o określeniu «defectus gravis discretionis», «officia matrimonialia essentialia», «obligationes matrimonii essentielles», o których w kan. 1095, jak również o dodatkowym określeniu kan. 1098 na temat podstępu (*sull'errore doloso*), aby zacytować tylko dwa kanony”. Z kolei, te wskazane ustalenia, powinny być ukierunkowaniem oraz przewodnikiem dla wszystkich trybunałów Kościołów partykularnych, przy czym muszą one być dojrzałym owocem pogłębionego studium, przede wszystkim w świetle nieprzemijających zasad teologii katolickiej, ale również nowego ustawodawstwa kanonicznego, inspirowanego przez doktrynę Soboru Watykańskiego II. *Ad Praelatos Auditores S. Romanae Rotae coram admissos* (die 26 Ianuarii 1984), AAS, 76 (1984), s. 648, nr 7.

wadzeniu – przy respektowaniu zdrowego pluralizmu, który odzwierciedla uniwersalność Kościoła – do jeszcze bardziej zbieżnej jedności oraz do zasadniczej zgodności w obronie istotnej zawartości małżeństwa kanonicznego, które małżonkowie, szafarze sakramentu, celebrycy w odniesieniu do głębokości oraz bogactwa tajemnicy, w obopólnym wyznaniu zaufania przed samym Bogiem”³.

Z poruszanej przez papieża Benedykta XVI problematyki w tego-rocznym przemówieniu rotalnym, warto zacytować następujący fragment jego wypowiedzi: „Każdy system sądowy musi szukać rozwiązań poprzez które, razem z roztropną oceną przypadków w ich niepowtarzalnej konkretności, byłyby aplikowane te same zasady i normy ogólne dotyczące sprawiedliwości. Tylko w ten sposób można stworzyć klimat zaufania dla działalności trybunałów i unika się stosowania kryteriów subiektywnych. Ponadto, wewnątrz każdego systemu sądowego obecny jest system hierarchii między różnymi trybunałami, w ten sposób, że sama możliwość odwołania się do trybunałów wyższych, tworzy sama z siebie instrument ujednolicania orzecznictwa. Wymienione uwagi są także w sposób pełny możliwe do zastosowania w trybunałach kościelnych” oraz „jest rzeczą oczywistą, że walor orzecznictwa Roty Rzymskiej zależy od jej natury czyli od tego, że jest instancją wyższą na stopniu apelacyjnym przy Stolicy Apostolskiej. Dyspozycje prawne, które uznają takie jej znaczenie (zob. kan. 19 KPK; *Pastor bonus*, nr 126) nie tworzą ale deklarują ten walor. Pochodzi on w ostateczności z konieczności administrowania sprawiedliwości według jednakowych parametrów, jednakowych w tym, co samo w sobie jest istotnie takie samo”.

Konsekwentnie znaczenie orzecznictwa rotalnego pozostaje w służbie sprawiedliwości. „Dlatego byłoby rzeczą niewłaściwą zauważenie przeciwstawiania sobie orzecznictwa rotalnego i decyzji trybunałów lokalnych” – zauważa Benedykt XVI i dodaje, że „wszystkie decyzje muszą zawsze być oparte na zasadach oraz normach wspólnych dla sprawiedliwości. Taki wymóg, wspólny dla każdego porządku prawnego, otrzymuje w Kościele specyficzny ciężar, na miarę wymogów wspólnoty, która dąży do ochrony tego, co jest wspólne w Kościele powszechnym i powierzone w sposób szczególny Najwyższemu Autorytetowi oraz organom, które *ad normam iuris* uczestniczą w jego świętej władzy”.

³ *Ad Sacrae Romanae Rotae Tribunalis Praelatos Auditores, Officiales et Advocatos coram admissos* (die 26 Februarii 1983), AAS, 75 (1983), s. 559, nr 5.

W dalszej części przemówienia Benedykt XVI podkreślił, że na polu prawa małżeńskiego jureksprudencja Roty Rzymskiej w ostatnich stu latach ma wielkie zasługi. Przede wszystkim trzeba wymienić jej znaczący wpływ na obecną kodyfikację, jej znaczenie w interpretacji nowego prawa oraz Rota Rzymska ma wywierać wpływ na pracę wszystkich trybunałów Kościoła; jednocześnie odwołał się do tego, co powiedział do Roty Rzymskiej w roku ubiegłym na temat własnego wymiaru prawnego małżeństwa.

„Dlatego obiektywne określenie faktów w świetle Magisterium oraz prawa Kościoła, tworzy aspekt bardzo ważny w działalności Roty Rzymskiej oraz wpływa bardzo na działania pracowników sprawiedliwości lokalnych trybunałów Kościoła. Orzecznictwo rotalne winno być postrzegane jako przykładowe działanie mądrości prawnej, realizowanej zgodnie z autorytetem Trybunału na sposób stały ustanowiony przez Następcę św. Piotra dla dobra całego Kościoła. Dzięki takiej działalności w sprawach dotyczących nieważności małżeństwa, konkretna rzeczywistość jest obiektywnie osądzana w świetle kryteriów, które stale potwierdzają nierozdzielalną rzeczywistość małżeństwa i pozostaje otwartą na każdego mężczyznę i każdą kobietę według obrazu Boga Stwórcy i Zbawcy. To wymaga stałego wysiłku w celu osiągnięcia owej jedności kryteriów sprawiedliwości, która charakteryzuje w sposób istotny pojęcie samej jureksprudencji oraz jest jej fundamentalnym założeniem w działaniu. W Kościele, ze względu na jego uniwersalność oraz ze względu na różne kultury prawne w których jest stosowana, pozostaje zawsze ryzyko, że powstaną, *sensim sine sensu*, „orzecznictwa lokalne” coraz bardziej oddalone od wspólnej interpretacji praw pozytywnych a przez to od doktryny Kościoła na temat małżeństwa. Wyrażam życzenie, aby powstały odpowiednie środki tak, aby uczynić orzecznictwo rotalne jeszcze bardziej harmonijne, a także efektywnie dostępne dla wszystkich pracowników sprawiedliwości, w celu jednakowych aplikacji przez wszystkie trybunały Kościoła”.

Na zakończenie tegorocznego przemówienia Benedykt XVI wskazał także na znaczenie wypowiedzi Magisterium w kwestiach małżeńskich, łącznie z przemówieniami Biskupów Rzymskich do Roty Rzymskiej – „są one najlepszym przewodnikiem dla pracy wszystkich trybunałów Kościoła, gdyż uczą na bazie autorytetu tego, co jest istotne na temat rzeczywistości małżeństwa”.

Podsumowując można powiedzieć, że mamy do czynienia z bardzo konkretnym wezwaniem dla sądownictwa kościelnego, aby studiować

i stosować orzecznictwo rotalne przez trybunały lokalne; zresztą tegoroczne wezwanie papieża Benedykta XVI to jakby echo art. 35, § 2–3 instrukcji procesowej *Dignitas connubii*: „Aby właściwie wykonywać powierzone im zadanie, sędziowie, obrońcy węzła i promotorzy sprawiedliwości powinni dbać o ciągłe pogłębianie znajomości prawa małżeńskiego i procesowego. Szczególnie powinni oni studiować jurysprudencję Roty Rzymskiej, gdyż jej zadaniem jest troska o jednolitość jurysprudencji i przez własne wyroki służyć pomocą sądom niższego rzędu (por. *Pastor bonus*, art. 126)”.